

Boska nauka

Rady dla brata starszego

Do Tymoteusza, prawowitego syna w wierze: łaska, miłosierdzie i pokój od Boga Ojca i Chrystusa Jezusa, Pana naszego – 1 Tym. 1:2

Po tym jak Paweł został uwolniony z więzienia (Dz. Ap. 28:31), wyruszył do Turcji, gdzie spotkał się Tymoteuszem na osobistej naradzie. Następnie skierował się do Macedonii, skąd napisał swój pierwszy list do Tymoteusza. W tym serdecznym i wrażliwym liście, podeszły wiekiem apostoł wspominał na rozmowę, którą odbyli kilka miesięcy wcześniej i podczas której nakłaniał swojego młodszego brata, aby ten powrócił do Efezu i pozostał tam na stałe.

„Gdy wybierałem się do Macedonii, prosiłem cię, żebyś pozostał w Efezie i żebyś pewnym ludziom przekazał, aby nie nauczali inaczej niż my i nie zajmowali się baśniami i nie kończącymi się rodowodami, które przeważnie wywołują spory, a nie służą dziełu zbawienia Bożego, które jest z wiary” (1 Tym. 1:3,4). Efez był Nowym Jorkiem świata grecko-rzymskiego. Był to tygiel imperium, centrum handlowe, bankowe i artystyczne, miejsce zamieszkałe przez osoby wyznające różnorakie religie i dające posłuch różnym światowym wpływom. Wszystkie odległości we wschodniej części imperium rzymskiego były odliczane od Efezu. Ludzie przybywali tam ze wszystkich stron, aby oglądać wspaniałą świątynię Diany, jeden z siedmiu cudów starożytnego świata. Paweł spędził w Efezie więcej czasu niż w jakimkolwiek innym miejscu (pełne dwa lata), a Apostoł Jan zamieszkał tam wraz z Marią, matką Jezusa. Na prośbę Pawła, Akwila and Priscilla po swym nawróceniu w Koryncie, zamieszkali w Efezie i objęli opieką rozwijające się tam chrześcijańskie zbory.

Zainteresowanie ówczesnych chrześcijańskich przywódców duchowych Efezem nie brało się stąd, że miejsce to było uznawane za religijną próżnię. Wręcz przeciwnie. Efez był duchowym centrum pogańskiego świata i aby Chrześcijaństwo mogło przetrwać i rozwijać się, potrzeba było ludzi inteligentnych, o światłych umysłach, zdolnych do stawienia czoła różnym pogańskim wierzeniom i zabobonom. Zanim Tymoteusz osiadł w Efezie w 65 roku naszej ery, Chrześcijaństwo miało już za sobą szereg doświadczeń, ale jednym z większych problemów był pseudo-chrześcijański ruch zwany Gnostycyzmem. Artykuł ten skupia się na analizie metod, jakie apostoł Paweł wykorzystywał w celu dania odporu poważnym błędom, które zyskiwały poparcie w Kościele. Píše on zatem o: 1/ podstawie swojego i Tymoteusza upoważnienia do zajmowania się tymi

problemami oraz wskazuje na sposób w jaki należy korzystać z tego autorytetu, 2/ sposobie w jaki należy rozwijać wewnętrzną siłę w ramach zgromadzenia i opierać się uchybieniom doktrynalnym, 3/ nauczaniu, które zaprzeczało fałszywym doktrynom oraz cechach charakteru, które stanowią dowód podążania w ślad za prawdziwą nauką.

Ustanowienie autorytetu

Kiedy Tymoteusz otrzymał pierwszy, a potem kolejny list od swego ukochanego ojca w wierze, zdawał sobie sprawę z tego, że nie jest to jedynie list od Pawła do niego. Było to przesłanie od Boga dla całego kościoła (patrz 1 Tym. 1: 1,2). Tymoteusz stał się zatem przedstawicielem największego autorytetu dla Kościoła w tamtych czasach. Apostoł Paweł zdawał sobie sprawę z tego, że jego autorytet był podważany, ponieważ jego nauczanie na temat roli Zakonu w Wieku Ewangelii było bardzo ciężkie do zaakceptowania dla żydowskich Chrześcijań. Paweł musiał bezustannie dokonywać logicznych wywodów na temat współdziedziectwa pogan i Żydów. Odwoływał się więc on do znaczenia samego Zakonu – bynajmniej nie twierdząc jakoby był najlepszym wykonawcą Zakonu, ale raczej człowiekiem, który zasługiwał na potępienie z powodu twardości serca, ale który doświadczył nowego życia dzięki przebaczeniu jakie można otrzymać jedynie przez Chrystusa. Apostoł kończy swoje wprowadzenie jasnym stwierdzeniem, że mimo iż nakłaniał Tymoteusza do działania, tzn. przekonania słuchaczy i zachęcenia ich do przemyśleń, to jednak ma on prowadzić „dobry bój”.

Przekonywanie, a nie wymuszenie, miało być Bożym sposobem na pozyskanie wiernych.

Sprzeciwiając się błędom na Boży sposób

Paweł poprosił Tymoteusza, aby ten pozostał w Efezie, żeby sprzeciwiać się błędom, które zyskiwały tam poparcie. Należy zwrócić uwagę, że fałszywe poglądy już wówczas istniały w Kościele. Strategia Pawła zawierała kilka sposobów. Pierwszy jest oczywisty: konfrontacja przywódców. Paweł nakłaniał Tymoteusza do tego, żeby wezwał pewnych ludzi, aby „nie nauczali inaczej niż my i nie zajmowali się baśniami”. W późniejszej historii kościoła, herezja była postrzegana jako fałszywa doktryna, z którą należy walczyć poprzez ekskomunikę. Nie o to jednak chodziło Pawłowi. Efez tonął w poważnych fałszywych doktrynach, ciężkich uchybieniach, które mogły doszczętnie zniszczyć wiarę człowieka. W przypadku kilku najbardziej odstępnych przywódców, Paweł wykorzystał swoją władzę apostołską w celu

wylączenia ich i nazwania po imieniu: Himeneusz, Aleksander i Filetos. Pozostali przywódcy nie zostali jednak bezpośrednio wskazani; ich przekonania miały być poddane głębszemu rozpoznaniu. Tymoteusz miał ich osobiście napomnieć – stawić im czoła prywatnie lub, w razie konieczności, publicznie, wytykając konkretne uchybienia i tłumacząc ich zgubne konsekwencje. List miał również służyć braciom, wskazując jak bardzo niebezpieczne dla wiary w Chrystusa mogą być niektóre pomysły i idee. Apostoł Paweł opierał się jednak na racjonalnych argumentach, a nie emocjonalnej manipulacji. Słuchając uważnie jego słów, każdy mógł zweryfikować jego nauczanie z Torą lub innymi pismami apostoła, które już wtedy uważane były za część Pisma Świętego. Należy zwrócić uwagę na fakt, że w stosunku do większości przywódców wywodzących się z Gnostyków, Żydów, czy przywódców samozwańczych, którym miał stawić czoła Tymoteusz, Paweł odradzał stosowania taktyki unikania. Apostoł poprosił Tymoteusza, żeby wykorzystał swoje wpływy jako nauczyciel i przeciwstawił się pomysłom tych fałszywych przywódców. Było to dużo trudniejsze niż zastosowanie wylączenia: 1/ wykorzystanie autorytetu zbudowanego na prawdzie i sprawiedliwości (a nie cywilnej/kościelnej władzy) aby stawić czoła fałszywym nauczycielom, 2/ powołanie się na racje i dowody, poparte dobrocią chrześcijańską, aby toczyć „dobry bój” opierając się na przykładzie przywódcy wykształconego i powściągliwego, jakim był sam Paweł, 3/ nauczanie kościoła w jaki sposób bronić się przed fałszywymi doktrynami, pozwalając aby społeczność, którą Bóg już ukształtował, mogła wyrażać się poprzez wzajemną uległość, posłuszeństwo, wiarę i miłość. W takim ujęciu, wiara jest wartością rodzinną, wyznawaną wspólnie, spójną więzami miłości, lojalnością i służbą (Gal. 6:10).

Obfitość fałszywych doktryn

Baśnie Gnostyków (1 Tym. 1:4). Ostrzegając przed niekończącymi się rodowodami Paweł nie miał na myśli faktycznych biblijnych rodowodów, które są podstawą dla zrozumienia prorocत्व i chronologii biblijnej. Apostoł odwołał się do spekulacyjnej nauki Gnostyków, według której rzekomo aniołowie zawierali małżeństwa mieszane z ludźmi, tworząc złożone ludzko-duchowe rodowody. Św. Paweł ostrzegał zgromadzenie w Efezie, aby nie zwracać uwagi na tak zwaną wiedzę spekulacyjną i niekończące się pytania wywodzące się z tej religijnej filozofii i (patrz: 1 Tym. 1:4; 6:20; 2 Tym. 2:14-18, 23, 25, 26; 3: 5-8). Paweł twierdził, że nieumiejętność przejrzenia tych fantazyjnych religii jest wynikiem zamroczonego umysłu i wadliwego procesu myślowego. Dlatego właśnie apostoł radzi Tymoteuszowi, aby nie spierać się o te baśnie w sposób, jaki dowodziłby prawdziwości ich fikcyjnych w rzeczywistości dowodów; byłoby to bowiem daremne i bezskuteczne. Doradza on, aby kategorycznie odrzucić wszelkie niebi-

bljne teorie dotyczące stworzenia i upadku. Filmy takie jak „Kod Leonarda” przedstawiają fałszerstwa Gnostyków, takie jak Ewangelia Tomasza, jako równe Biblii. Wiara musi być oparta na skalnej opoce, a nie fantazji.

Koncepcje Gnostyków na temat Boga. Poglądy Gnostyków na temat pochodzenia zakładały, że w niebie jest wielu bogów i jedynie osoby wtajemniczone wiedzą, kto jest najwyższym stwórcą. Gnostycy nauczają również, że materialny wszechświat jest z natury zły i że świat został stworzony przez zapatrzone w siebie bóstwo zwane Demiurgiem, znanym później jako Jahwe – mściwy i antykobiecy Bóg Starego Testamentu. Najpoważniejszym błędem z jakim miał zatem walczyć Tymoteusz w Efezie był pogląd, iż Stwórca ziemi jest zły, samolubny, uparty i buntowniczy, a jego stworzenie jest słabe, pełne wad i upadłe, ponieważ jest cielesne. Według tego poglądu, wąż miał rację, a Ewa jest darzo-
na uwielbieniem jako droga do zbawienia.

1. Apostoł Paweł sprzeciwił się tym bluźnierstwom stwierdzając w 1 Tym. 1:11, że prawdziwy Bóg nie jest zły, ale błogosławiony. Bóg jest błogosławiony i spokojny, ponieważ wszystko podąża według jego planu odkupienia [Uwaga. Greckie słowo Makarios przetłumaczone jako „błogosławiony” a użyte w 1 Tym. 1:11 występuje w pogańskiej literaturze opisując najwyższy poziom szczęścia, zadowolenia i pomyślności, jakim cieszą się bogowie. W tym wypadku odpowiada hebrajskiemu słowu ashre – szczęśliwy, jak w Ps. 1:1, 32:1, 112:1]. Bóg jest zawsze czuły i kochający, kiedy przychodzimy do niego w wierze przez Chrystusa (Hebr. 10:19). Zatem gniew i odziedziczona kara (Rzym.1:16-18) są tymczasowe, skierowane do człowieka po to, żeby przekazać mu właściwą naukę oraz wywołać w nim głód i pragnienie sprawiedliwości. Ostatecznie, złość Boga będzie oceniona jako krótkotrwała, podczas gdy Jego łaska i miłość jako wieczne (Ps. 16:11; 30: 5; 136:1-26).
2. Paweł wyjaśnił, że prawdziwy Bóg nie jest jednym z wielu bóstw, ale jest wyjątkowy i Jedyny. Jest wieczny, nieśmiertelny, niewidzialny i zasługuje na całą chwałę i uwielbienie (1 Tym. 1:17; 6:15,16).
3. Paweł podważył pogląd Gnostyków, jakoby Bóg mógł być rozpoznany wyłącznie za pośrednictwem wielu bóstw które mogą przekazać człowiekowi stosowną wiedzę (gnosis) w tym względzie, twierdząc, że Stwórca jest jedynym Bogiem (1 Tym. 1:17), a dostęp do niego umożliwia jeden pośrednik (1 Tym. 2:5).
4. Paweł zaprzeczył twierdzeniu, że tylko część ludzi zostanie ocalona dzięki tajemnej wiedzy pisząc, że prawdziwy Bóg sam jest naszym



zbawicielem (patrz 1:1 i 2:3) i ukazał drogę do zbawienia we wspaniałej Ewangelii (1 Tym. 1:11). Paweł wyraził się jasno, że problemem jest ludzki grzech, a zbawienie jest możliwe jedynie przez Jezusa Chrystusa (1 Tym. 1:15). Jedyny prawdziwy Bóg chce żeby wszyscy dostąpili zbawienia (1 Tym. 2:4-6; 4:10). Moralne koncepcje Gnostyków. Gnostycy promowali dwie niebezpieczne idee moralne. Nauczali, że ciało można ujarzmić dzięki ascetycznemu sposobowi życia, który nie dopuszcza nawet małżeństwa. Jednak ze względu na to, że ciało jest z istoty zepsute, Gnostycy twierdzili, że grzechu nie da się uniknąć. W związku z tym, przyjmowali dwa skrajne podejścia: z jednej strony rozwiązłość, a z drugiej ascezę.

1. Apostoł Paweł napisał, że efektem prawdziwej wiary jest „(□) miłość płynąca z czystego serca i z dobrego sumienia, i z wiary nieobłudnej” (1 Tym. 1:5). Jego poczucie moralności było przez samych Gnostyków postrzegane jako mające ziemskie znamiona: małżeństwo, jedzenie, dzieci jako elementy życia, ale nie jego centrum.
2. Paweł ostrzegał, że obłudne pojęcie moralności może wtargnąć do Kościoła i mogą rozpowszechnić się zakazy zawierania związków małżeńskich oraz przyjmowania pokarmów. Doktrynę tę nazwał nauką szatańską, ponieważ oskarżała Boga o to, że nie chciał, aby jego stworzenia cieszyły się przyjemnościami, jakie dla nich przewidział (1 Tym. 4:1-4).
3. Apostoł nauczał, że podczas gdy nie uzyskujemy zbawienia dzięki dobrym uczynom (2 Tym. 1:9; Efez. 2:8,9), nasza wiara i posłuszeństwo przygotowują nas do nich (2 Tym. 2:21). Unikając rzekomej nauki (1 Tym. 6:20), możemy poznać prawdziwą naukę pochodzącą od Boga, która powinna zachęcić nas do dobrych uczynków (Kol. 1: 10). Gnostycy opierali się na spekulacjach i walce na słowa, co Paweł nazwał pospolitą, pustą mową (2 Tym. 2:14,16).

Zniekształcenie przez Gnostyków pojęć: męskości, kobiecości i rodziny. W Efezie wykształciła się kultura, która stawiała kobiety na duchowym piedestale, znacznie wyżej niż mężczyzn. Wówczas panował tam pogański kult Diany; w dniu dzisiejszym pochodzi ona z wielu źródeł, włączając w to również działania samego Boga zmierzające do odwrócenia podporządkowania niewiasty względem mężczyzny, jakie rozpoczęło się w Edenie. Gnostycyzm i feminizm obalają naturalny porządek zaplanowany przez Boga na czas ludzkiego upadku. W Efezie młodzi fanatycy nowych idei stali się autorytetami, podczas gdy mądrość starszych była

lekceważona, podobnie jak ma to miejsce współcześnie. Gnostycy często awansowali kobiety na przywódców, rzucając wyzwanie mężczyznom, nieczułym na wskazówki Bożego Ducha.

1. Paweł instruuje Tymoteusza, aby zorganizował Kościół stabilny, właściwy dla cichego rozwoju, poddając się sile wyższej i ustanawiając porządek odpowiednio do płci i wieku (1 Tym. 2:1-15; 5:1-20). Apostoł nawoływał do porządku w rodzinie, gdzie rodzice pouczaliby dzieci, a żony poddane były mężom. Wspomniał również o porządku ekonomicznym, gdzie osoby pracujące powinny wspomagać tych, którzy do pracy przystąpić nie mogą. Wreszcie, nawoływał do porządku w kościele, gdzie wyjątkowy szacunek należy się osobą starszym □ mądrzejszym życiowo, szczególnie tym, którzy dobrze sprawują władzę.
2. Władza powinna być przyznawana ostrożnie i mądrze, tylko tym, którzy mają odpowiedni charakter i posiadają właściwe kwalifikacje moralne i duchowe. Wiedza powinna stanowić co najwyżej jedną szesnastą wymagań na stanowiska starszych (1 Tym. 3:1-13).
3. Paweł przypomniał Tymoteuszowi (1 Tym. 2:9-15), że grzech został zapoczątkowany w Edenie przez kobietę, która została zwiedziona. Stwierdza, że Adam został stworzony jako pierwszy i nie został zwiedziony, ale poszedł w złe ślady żony. Nawiązuje tym do uwagi, że w Kościele potrzeba silnych mężczyzn, a najlepsze co może zrobić kobieta, aby udowodnić siłę swojego charakteru, to dobrowolne poddanie się zwierzchności męża, nawet w kwestiach duchowych.
4. Paweł położył nacisk na to, żeby zwrócić szczególną uwagę na rozwój przyszłych przywódców (2 Tym. 2:2), przyznając, że czasami młodzi wiekiem pożyteczni dla Kościoła mogą być w niezgodności ze starszymi, bardziej konserwatywnymi (1 Tym. 4: 12). Apostoł stwierdził, że młodzi nie powinni być lekceważeni, ale z drugiej strony powinni kierować się podstawowymi założeniami wiary, aby rosnąć w siłę i rozwijać mądrość zanim jeszcze rozpocznie się ich służba (2 Tym. 2:15, 22, 24, 25).

Wypaczenie wiary. Św. Paweł najbardziej obawiał się wpływu Gnostyków na samą wiarę. Według nich wiara miała być tajemnicza i skomplikowana; wiedza była miarą zbawienia, a wysiłek wkładany w zrozumienie ukrytej prawdy – kluczem do zwycięstwa.

1. Paweł w sposób stanowczy, opierając się na podstawowych faktach, sprzeciwił się tym fałszywym poglądom skupiając się na prostocie



wiary wywodzącej się z Biblii. Bóg stworzył wszystko dobre (1 Tym. 4:4). Bóg jest żywy, ale niewidzialny i zdecydował się objawić wyłącznie przez człowieka Jezusa Chrystusa (1 Tym. 4:10; 6:15; Hebr. 1:2). Wiara dotyczy faktów: Jezus pojawił się w rzeczywistych miejscach, wypowiedział konkretne słowa, które zostały zapisane, zmarł w konkretnym dniu i zmartwychwstał w sposób, który został potwierdzony przez setki naocznych świadków. Wymienione fakty są podstawą mądrości ku zbawieniu (2 Tym. 3:14-17).

2. Życie w wierze nie opiera się na baśniach (2 Tym. 4:1-4), ale na faktach, które mogą być potwierdzone. Życie w wierze opiera się na szacunku, sprawiedliwości, miłości, pokorze i posłuszeństwu.

Taka pobożność jest prawdziwym źródłem siły w życiu chrześcijańskim (2 Tym. 1:6-11). Dobre uczynki przynoszą rezultaty, zarówno w tym, jak i przyszłym życiu (2 Tym. 3:16,17), a ostatecznie wszyscy, którzy kiedykolwiek żyli, skorzystają ze zbawienia, które zapewnił jedyny pośrednik pomiędzy Bogiem, a ludźmi.

Jakże jesteśmy wdzięczni, że Tymoteusz zastosował się do nauczania i wskazówek swojego starszego brata Pawła i pozostał w Efezie (1 Tym. 1:3). Nie było to łatwe, gdyż nawet sam Paweł współczuł Tymoteuszowi

(2 Tym. 1:4). Po tym jak nawoływał do odwagi w pierwszym liście (1 Tym. 4:12), czuł również potrzebę pocieszenia Tymoteusza (2 Tym. 2: 24). Apostoł ponad wszystko chciał, aby Tymoteusz potrafił przekonać ludzi do prawdy Bożej (1 Tym. 4: 8-16; 6:12), doradził zatem Tymoteuszowi, aby z jednej strony napominał i ganił, w sposób sprawiedliwy, w ślad za przykładem pochodzącym od samego Boga, a z drugiej strony był cierpliwy. Tymoteusz pozostał w Efezie i nauczał do czasu, gdy któregoś razu, rozgniewany tłum pogan znużony jego naukami i głoszeniem Ewangelii, pojmał go, włókł ulicami miasta i wreszcie ukamienował. Miało to miejsce albo w roku 80 n.e., około piętnaście lat po tym, jak Paweł wysłał go do Efezu, albo w roku 97 n.e., kiedy miał 80 lat. Tymoteusz poddał się Bożym naukom, zawarł w wierze.

Obyśmy czynili podobnie w naszym dzisiejszym świecie, pozostając otwarci wobec wszystkich, zarówno pogan jak i zagubionych Chrześcijan, którzy chcą poznać prostą i piękną prawdę słowa Bożego, abyśmy w ten sposób mogli zbawić zarówno siebie jak i tych, którzy nas słuchają (1 Tym. 4: 16). Jest to walka warta zachodu, zmaganie szlachetne i uszlachetniające tych, którzy je toczą. Nagrodą dla Tymoteusza, apostoła Pawła i nas samych będzie wieniec sprawiedliwości od Pana, naszego sędziego (2 Tym. 2:5, 11; 4:18).

Richard Kindig